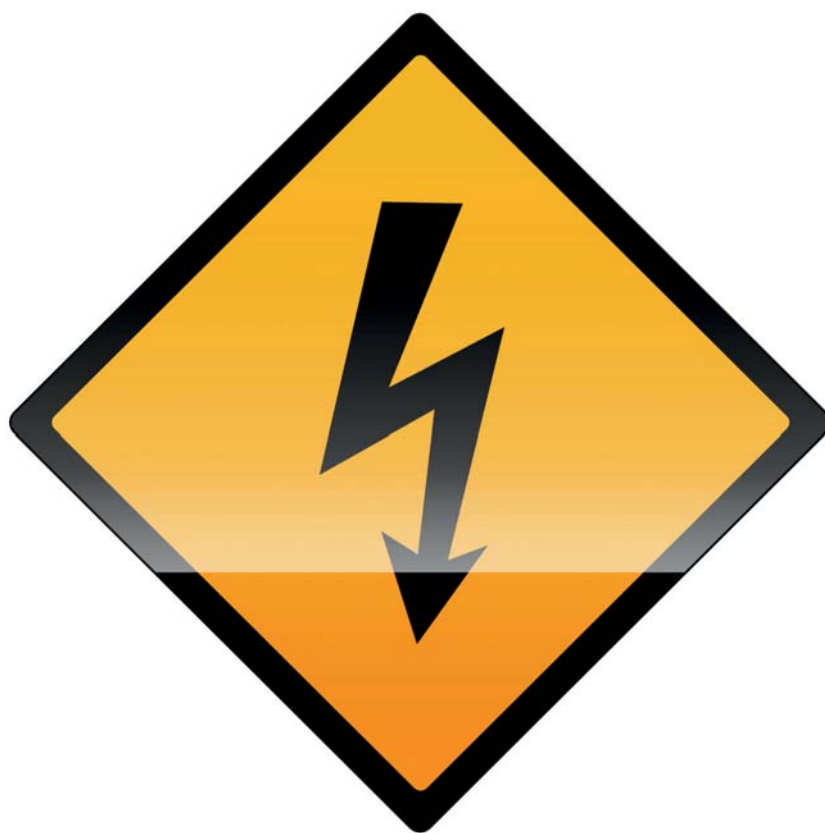


Piotr Dominiak, „Nowa Energia”

PRĄD

z MAROKA do FINLANDII



Trwający obecnie na europejskich rynkach energii elektrycznej proces konsolidacji i integracji ma doprowadzić do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej oraz zmniejszenia kosztów wytwarzania i konsumowania energii. Pozwoli on bardziej efektywnie korzystać z nadwyżek energii powstających w jednych regionach Europy, bilansując ich niedostatki w innych. Dzięki zaangażowaniu Towarowej Giełdy Energii S.A., która niedawno postawiła sobie ambitny cel – by stać się liderem Europy Środkowo-Wschodniej w zakresie handlu energią elektryczną, również Polska uczestniczy w tym procesie.

■ Wolny rynek energii

W 1999 r. Minister Skarbu Państwa zarejestrował spółkę akcyjną Towarowa Giełda Energii (TGE SA), której powołanie było naturalną konsekwencją liberalizującego się rynku energii elektrycznej w Polsce. TGE SA zaspokaja potrzebę funkcjonowania rynkowego mechanizmu wyznaczenia ceny energii, poprzez wyznaczanie obiektywnej rynkowej taksy, będącej punktem odniesienia dla innych transakcji zawieranych na rynku energii.

Struktura jej akcjonariatu jest oparta na udziale państwa (22,34%), przedsiębiorstw energetycznych (62,38%, w tym m.in. Grupa PGE, PAK, E.ON, Vattenfall, Energa), instytucji finansowych (3,16%, w tym GPW i Bergen Energii) oraz innych spółek (12,14%, w tym Elektrim, Elektrim Volt, PKP Energetyka). Jest ona relatywnie podobna do struktury niemieckiej giełdy EEX z tą różnicą, że tam główny ciężar akcjonariatu spoczywa na instytucjach finansowych, giełdach i izbach rozliczeniowych, a w dużo mniejszym stopniu na skarbie państwa czy przedsiębiorstwach energetycznych. Ciekawe rozwiązanie w tym zakresie zastosowano w Skandynawii, gdzie udziałowcami Nord Pool SPOT są wyłącznie operatorzy systemów przesyłowych.

Zakres działalności Towarowej Giełdy Energii obejmuje między innymi prowadzenie giełdy towarowej, na której przedmiotem obrotu może być np. energia elektryczna, paliwa ciekłe i gazowe, limity wielkości produkcji, w szczególności produkcji elektrycznej, limity wielkości emisji zanieczyszczeń. Uczestnicy TGE zyskują jednakowy dostęp do informacji rynkowych, jednakowe dla wszystkich, jawne i przejrzyste reguły zawierania transakcji handlowych. Ponadto uczestnictwo w TGE pozwala redukować koszty prowadzenia negocjacji (dzięki automatyzacji procesu wyszukiwania najlepszej oferty), zapewnia dużą elastyczność przy zawieraniu transakcji i umożliwia skuteczne zarządzanie ryzykiem handlowym

wynikającym ze zmienności cen i wolumenu potrzebnej energii.

Grzegorz Onichimowski, prezes zarządu TGE SA, zwraca uwagę, że handel energią ma podobną formę, jak handel na rynkach finansowych. - *Energia elektryczna to w dzisiejszym świecie podstawowe dobro. Jednak sposób jej produkcji preferuje duże organizacje monopolistyczne. Wiąże się z tym jednak pewna szansa, energia ta jest idealnym towarem. W każdym momencie popyt spotyka się tu z podażą, produkcja musi być zawsze taka sama jak konsumpcja, a towar jest jednorodny. Płynie z tego logiczny wniosek, że najlepszym miejscem do obrotu energią elektryczną jest rynek oparty na modelu rynku finansowego* – mówi Onichimowski. Handel energią jest w dużej mierze wirtualną grą, ponieważ to operator systemu przesyłowego zapewnia fizyczną dostawę, a wydarzenia, które mają miejsce na giełdzie, są w pewnym sensie od tego procesu oderwane. - *Jeśli zawrze kontrakt elektrownia Dolna Odra ze spółką w Lublinie, to fizycznie energia nie płynie z Dolnej Odry do Lublina, tylko jest to zabawa finansowa* – konstatuje prezes TGE.

Dzięki oparciu rynku energii o giełdę, możliwe jest wyznaczanie preferencyjnej ceny, która jest wynikiem rzeczywistych mechanizmów rynkowych, a nie spekulacji najbardziej zainteresowanych grup. - *Cena nie powinna być instrumentem, którym się operuje wewnątrz grup skonsolidowanych, tylko powinna być obiektywnie wyznaczana i tym samym powodować jak najlepszą efektywność poszczególnych firm* - twierdzi Grzegorz Onichimowski.

■ Narodziny giełdy

TGE SA rozpoczęła działalność operacyjną 30 czerwca 2000 r., kiedy zawarte zostały pierwsze kontrakty na dostawę energii elektrycznej na tzw. Rynku Dnia Następnego. Jest to fizyczny rynek spot dla energii elektrycznej, którego głównym celem jest kreowanie cen energii elektrycznej dla pozostałych

kontraktów zawieranych na hurtowym rynku energii elektrycznej w Polsce. Jest to rynek fizyczny, co oznacza, że w wyniku zawartych na nim transakcji następuje rzeczywisty przepływ energii elektrycznej. Jego uczestnikami są m.in. wytwórcy i sprzedawcy energii, pozataryfowi odbiorcy oraz domy maklerskie.

Już w 2001 r. odbyła się pierwsza sesja na stworzonym przez spółkę Rynku Terminowym Energii Elektrycznej (RTEE). Jego uczestnikami mogą być wyłącznie członkowie, którzy zostali dopuszczeni do obrotu na Rynku Dnia Następnego, a następnie do obrotu na RTEE, na podstawie specjalnego wniosku. Jest to rynek fizyczny i zgłaszanie wolumenów energii elektrycznej do Operatora Systemu Przesyłowego, w celu fizycznej realizacji kontraktu, odbywa się za pośrednictwem Rynku Dnia Następnego. Kontrakty terminowe, które są zawierane na tym rynku, pozwalają wyznaczyć cenę energii elektrycznej w dłuższym horyzoncie czasowym, co stwarza istotne impulsy cenowe dla inwestorów, którzy planują budowę nowych mocy wytwórczych. Sprzedawcom energii i dużym odbiorcom pozwalają prognozować ceny i optymalizować swoje koszty sprzedaży/zakupu energii elektrycznej. U uruchomienie RTEE wiązało się wówczas z wdrożeniem dobowo-godzinowego rynku bilansującego w sektorze energetycznym.

W 2003 r. Towarowa Giełda Energii jako pierwsza i do tej pory jedyna uzyskała licencję od Komisji Nadzoru Finansowego na prowadzenie giełdy towarowej. Istniejące regulacje prawne i nadzór KNF zapewniają prawidłowe funkcjonowanie rynku.

Dwa lata później TGE wdrożyła system Rejestru Świadczeń Pochodzenia dla energii elektrycznej wyprodukowanej w odnawialnych źródłach energii, co wiązało się z utworzeniem Rynku Praw Majątkowych (RPM) dla tych świadczeń. Jest to podstawa stworzonego w Polsce systemu wsparcia producentów energii z OZE. W ramach



Fot. NE

Grzegorz Onichimowski, prezes zarządu Towarowej Giełdy Energii SA

RPM uruchomiono także obrót dodatkowymi dwoma rodzajami praw majątkowych do świadectw pochodzenia dla energii elektrycznej wyprodukowanej z wysokosprawnej kogeneracji. Dzięki udziałowi w RPM, wytwórcy energii elektrycznej z OZE i kogeneracji mogą korzystnie sprzedawać swoje prawa majątkowe, a przedsiębiorstwa energetyczne zobowiązane do ich zakupu, nie mają trudności z wywiązaniem się z nałożonego na nich obowiązku. W 2005 r. TGE SA wprowadziła także nowoczesny system giełdowy CONDI-CO, dostarczony przez NASDAQ OMX – operatora giełd i największą na świecie firmę projektującą systemy notująco-rozliczeniowe, stosowane przez wiele giełd na całym świecie.

Rok później TGE SA uruchomiła Rynek Upwnień do Emisji CO₂ (RUE), który stanowi integralną część krajowego i europejskiego Systemu Handlu Upwńieniami do Emisji. Jest on przeznaczony dla instalacji uczestniczących w europejskim systemie handlu upwńieniami do emisji dwutlenku

węgla i wszystkich podmiotów zainteresowanych ich obrotem.

Innymi liniami biznesowymi Towarowej Giełdy Energii są Rynek Terminowy Finansowy (RTF) oraz Rynek Dnia Bieżącego (RDB). Pierwszy z nich pozwala na wykonywanie kontraktu poprzez rozliczenie pieniężne. Najważniejsze zalety terminowych kontraktów finansowych, jakie można zawierać na tym rynku, to możliwość zabezpieczenia ceny w długim okresie bez konieczności zakupu energii, dostęp do rynku energii dla podmiotów nie będących uczestnikami rynku bilansującego czy możliwość zabezpieczenia ceny dla podmiotów nie posiadających koncesji na obrót, wytwarzanie lub dystrybucję. Z kolei RDB pozwala zawierać kontrakty typu Intraday. Głównym celem funkcjonowania Rynku Dnia Bieżącego jest umożliwienie korygowania pozycji kontraktowych przez Członków Giełdy na dzień przed i w trakcie doby realizacji dostaw energii. Obecnie rynek terminowy zaczyna coraz lepiej funkcjonować. Wśród rosnącej liczby uczestników, znajdują się

również firmy międzynarodowe, co powoduje pozytywne nastroje związane z rozwojem rynku oraz wzrostem szans konsumentów.

Zgodnie z ustawą o giełdach towarowych, mają one obowiązek rozliczać transakcje terminowe w giełdowej izbie rozrachunkowej. W związku z tym w 2008 r. została utworzona Izba Rozliczeniowa Giełd Towarowych S.A. (IR-GiT), w której 49% udziałów jest własnością Towarowej Giełdy Energii SA. Pakiet kontrolny zachowuje Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A. IRGiT zapewnia bezpieczeństwo rozliczeń transakcji realizowanych na TGE. 29 kwietnia 2010 r. TGE podpisała z IRGiT umowę o powierzenie obsługi finansowej transakcji giełdowych. Docelowym rozwiązaniem jest, aby wszystkie transakcje zawierane na Towarowej Giełdzie Energii SA były rozliczane przez IRGiT. Przyniesie to korzyści firmom prowadzącym interesy na TGE, związane m.in. z rozliczaniem transakcji zawieranych na sesjach i poza nimi, prowadzonym codziennie zgodnie z zasadą kompensacji wielostronnej. Dla zobowiązań i należności jest to tzw. netting wielostronnej, który pozwala redukować ryzyko i zmniejszać koszty rozliczeń. Dodatkowo, dzięki stosowanemu przez IRGiT systemowi IT, który oblicza wartości ryzyka, jakie generują poszczególni członkowie Izby, a także dzięki określonym zasadom wnoszenia zabezpieczeń zagwarantowany jest wysoki poziom bezpieczeństwa rozliczeń. Dodatkowe formy zabezpieczeń, gwarantowane na TGE S.A. obejmują m.in. gwarancje bankowe, poręczenia korporacyjne, zabezpieczenia praw majątkowych, akcje z WIG20 oraz papiery skarbowe.

■ Europa się jednoczy

W grudniu 2009 r., podczas XVII posiedzenia Forum Florenckiego (które zrzesza przedstawicieli Komisji Europejskiej, rządów krajów członkowskich UE, narodowych urzędów regulacji, operatorów systemów przesyłowych,

giełd energii, spółek handlujących energią elektryczną, konsumentów energii elektrycznej oraz użytkowników sieci elektroenergetycznych) został przyjęty końcowy projekt „Studium Inicjatyw Regionalnych”, który opisuje działania urzędów regulacyjnych energetyki w zakresie integracji europejskiego rynku energii elektrycznej. Dzięki temu zaakceptowano model docelowego, wspólnego, europejskiego rynku energii elektrycznej wraz ze wstępną mapą drogową jego wdrożenia. Podjęto również decyzję o kontynuowaniu prac związanych z rozwojem wspólnego rynku energii w zakresie europejskiej koncepcji wyznaczania transgranicznych zdolności przesyłowych, docelowego modelu rynku dnia bieżącego oraz ramowych założeń dla *market coupling* w odniesieniu do rynków dnia następnego.

W tym samym czasie ministrowie odpowiedzialni za sprawy gospodarcze z 7 krajów UE (Niemiec, Polski, Czech, Słowacji, Austrii, Węgier, Słowenii) podpisali Memorandum of Understanding, w celu ustanowienia na poziomie ministerialnym regionalnej platformy „Central Eastern European Forum for Electricity Market Integration”. Dzięki jej powołaniu zostanie zapewnione polityczne wsparcie oraz koordynacja działań pomiędzy ministrami krajów uczestniczących, m.in. w zakresie harmonizacji regulacji prawnych, związanych z procesem regionalnej integracji rynków energii elektrycznej w Europie Centralnej i Wschodniej. Jest to pierwszy krok w kierunku utworzenia wspólnego, europejskiego rynku energii.

Ustalenia Forum Florenckiego dotyczą także konsolidacji rynków energetycznych w pozostałych obszarach UE, m.in. dzięki zawartemu przez 6 zachodnioeuropejskich giełd energii porozumieniu. Kraje Skandynawii posiadają już dziś wspólną Giełdę – Nord Pool Spot. Pozostałe rynki europejskie zostaną w dalszej kolejności przyłączone do wspólnego europejskiego rynku jako element wdrożenia Mapy Drogowej, za-

prezentowanej na Forum Florenckim.

- Są już w tej chwili techniczne możliwości, istnieją algorytmy potrzebne do tego, aby ustalić cenę wspólnego rynku europejskiego: od Maroka po Finlandię. Polska, jako duży kraj przemysłowy o dużej produkcji i konsumpcji energii, będący na tej drodze, jest bardzo ważnym uczestnikiem tego rynku, miejscem newralgicznym. Dlatego, jako giełda, chcemy w tym procesie aktywnie uczestniczyć. Z tymi międzynarodowymi wyzwaniami wiążą się różne nasze pomysły krajowe – twierdzi Onichimowski.

Konsolidacja europejskich giełd będzie opierała się głównie o zastosowanie tych samych bądź zbliżonych systemów obsługujących wszystkie giełdy, a nie o wykup wszystkich giełd przez jedną najsilniejszą. Będzie to silny bodziec do tworzenia jednego wspólnego rynku opartego o współpracę tych giełd. Zapewni to możliwość dywersyfikacji dostaw energii w poszczególnych krajach, w których różne źródła będą miały większe znaczenie.

■ TGE – Tygrys Europy

Nowelizacja ustawy Prawo energetyczne, która wejdzie w życie 9 sierpnia 2010 r., zobowiązuje spółki wytwórcze, aby 15% energii wprowadzanej na rynek hurtowy, kierowały właśnie na giełdę. Pozwoli to dużym odbiorcom na budowanie przewagi konkurencyjnej, dzięki wykorzystaniu nowoczesnych produktów, jakie oferuje giełda.

W odpowiedzi na zmiany zachodzące na krajowym i europejskim rynku energii, Towarowa Giełda Energii S.A., przyjęła w 2010 r. nową strategię działania, która określa misję i wizję spółki, jej cele oraz portfel programów strategicznych na następnych dziesięć lat. TGE jest dziś przygotowana do obrotu energią elektryczną, której wielkość szacowana jest na 15 TWh.

W nowej Strategii TGE można przeczytać, że w najbliższych latach spółka będzie dążyć do osiągnięcia wiodącej pozycji wśród giełd towarowo-finanso-

wych w Europie Środkowo-Wschodniej. Jako promotor konkurencyjnego i transparentnego rynku energetycznego, TGE będzie budować swoją pozycję lidera w oparciu o zwiększanie jego płynności i rozszerzanie zakresu oferowanych produktów.

W procesie wdrażania nowej strategii, główny nacisk zostanie położony – poza dążeniem do wzrostu płynności rynków energii elektrycznej – na stworzenie miejsca obrotu paliwami do produkcji tej energii, co stanowi obecnie europejski trend. W tym celu TGE tworzy i wzmacnia szereg innych linii biznesowych, takich jak: obrót gazem, węglem, biomasą, prawami majątkowymi oraz uprawnieniami do emisji CO₂.

- Rynek gazu w Polsce będzie musiał zostać otwarty i to w bardzo bliskiej perspektywie, na co silnie naciskać będzie Komisja Europejska. Z drugiej strony duże pokłady gazu łupkowego w Polsce nie zostaną wykorzystane, jeśli nie będzie rynku. Wobec tego nasza aktywność będzie odpowiedzią na te potrzeby – twierdzi prezes TGE.

Płynność rynku jest niezbędnym warunkiem zapewnienia wiarygodności ceny na rynku energii, będącej fundamentem niezbędnym do prawidłowej oceny efektywności przyszłych inwestycji oraz punktu odniesienia dla kosztów jej produkcji. Aby poprawić tę płynność, giełda powinna w ramach obowiązujących przepisów zapewnić łatwy dostęp do rynku giełdowego energii możliwie najszerzej grupie podmiotów. Z kolei uczestnicy rynku powinni na szerszą skalę korzystać z produktów rynku terminowego z fizyczną dostawą, a także z instrumentów rozliczanych finansowo dla efektywniejszego zarządzania i optymalizacji zarządzanych przez nie portfeli kontraktów własnych.

- Nowe oblige 15% to dopiero początek, pewien zapalnik, od którego wszystko powinno się zacząć – uważa Onichimowski. W związku z tym TGE proponuje nowe rozwiązania, które wychodzą poza Polskę. – Chcemy, żeby konkurencja, którą uruchamia się na giełdzie, była konkurencją w której bę-



dzie brało udział więcej graczy, niż tylko Ci obecni na polskim rynku - dodaje. Pierwszym krokiem do tego jest połączenie rynku polskiego i skandynawskiego poprzez tzw. Market Coupling. - Między naszą giełdą, a największą europejską giełdą Nord Pool Spot powstaje fizyczne połączenie – kabel, którym zarządza spółka SwePol Link. Spięcie tych dwóch rynków giełdowych oraz dostęp osób trzecich do kabla będzie zapewniony dzięki porozumieniu operatorów, regulatorów i giełd – uzupełnia prezes. Dzięki temu połączeniu polskie firmy i konsumenci zyskują dostęp do znacznie większego rynku na tyle, na ile ten kabel na to pozwala. Mamy nadzieję, że uruchomimy podobne połączenia z rynkiem czeskim, austriackim – z którymi mamy już wstępne umowy – a w najbliższym czasie również z niemieckim – stwierdza Onichimowski.

Zarówno Komisja Europejska, jak i urzędy regulacyjne w Polsce i Szwecji wywierają presję na operatorach systemów przesyłowych: PSE-Operator oraz Svenska Kraftnet, aby połączenie to zostało jak najszybciej urynkowane. Operatorzy Ci zgodnie deklarują poparcie dla otwarcia tego połączenia dla wszystkich uczestników rynku. Pełne połączenie market coupling pomiędzy rynkami energii w Polsce i Skandynawii, będzie się odbywało przy zaangażowaniu rynków spotowych (Rynków Dnia Następnego), prowadzonych przez Nord Pool Spot AS oraz Towarową Giełdę Energii S.A. Połączenie obydwu rynków nastąpi w listopadzie 2010 r. - *Mimo braku obligi giełdowego odnotowujemy rekordowe obroty na Rynku Dnia Następnego, co jest sygnałem, że nasz rynek dojrzewa i docenia zalety konkurencji – powiedział Onichimowski.*

W lutym 2010 r. zostało podpisane porozumienie w sprawie integracji rynków SPOT energii elektrycznej pomiędzy giełdami w Warszawie, Wiedniu i Pradze z dalszym rozszerzeniem na Niemcy i Węgry. Wdrożenie mechanizmu market coupling w ramach tego porozumienia planowane jest na koniec 2011 r.

Obowiązek publicznej sprzedaży energii elektrycznej pozytywnie wpłynie na wzrost znaczenia Rynku Dnia Następnego, na którym indeks bazowy jest tworzony w oparciu o duży wolumen i dużą liczbę transakcji. W wyniku zawieranych na nim transakcji fizyczny przepływ energii następuje w dniu następnym. Jego uczestnikami są m.in. wytwórcy i sprzedawcy energii, spółki obrotu, pozataryfowi odbiorcy bezpośredni lub korzystający z usług domów maklerskich.

■ Nowe zadania dla giełdy

Zmiany wynikające z nowelizacji Prawa energetycznego dadzą szansę na rozwój wielu aspektów funkcjonowania Towarowej Giełdy Energii. Medialność „15% obligi” przyćmiła inną ważną zmianę, jaką jest praktyczne umożliwienie odbiorcom końcowym dostępu do giełdowych rynków energii. Obecnie TGE wraz z działającymi wewnątrz niej domami maklerskimi, opracowuje procedury dostępu odbiorców końcowych do rynku giełdowego.

Prawo energetyczne porusza również kwestię aukcji, którymi zainteresowana jest giełda. TGE S.A. – jak twierdzi jej prezes – zamierza stworzyć możliwość otwierania aukcji wewnątrz giełdy zarówno odbiorcom, jak i twórcom. Zakup energii w systemie aukcji umożliwi podmiotom rynku giełdowego zawieranie jednorazowych transakcji o większym od standardowego wolumenie zakupu lub sprzedaży. Na usłudze tej skorzystają przede wszystkim więksi odbiorcy końcowi. Umożliwi im bowiem uzyskanie optymalnych warunków cenowych poprzez agregację najkorzystniejszych ofert sprzedaży na pokrycie wolumenu wystawionego w aukcji. Transakcje te będą zawierane z fizyczną dostawą w okresach kwartalnych i rocznych w ramach dostaw realizowanych w podstawie i w godzinach szczytowych.

Obsługa zgłoszeń umów sprzedaży energii w ciągu dnia dostawy, wprowadzona przez Operatora Systemu Prze-

syłowego, pozwala uruchomić notowania w ramach Rynku Dnia Bieżącego (RDB) na TGE, który uzupełnia ofertę produktów na rynku spot energii elektrycznej. Uczestnicy tego rynku zyskają możliwość zbilansowania pozycji uczestnika rynku czy optymalizacji grafików wytwórców w przypadku nagłych zdarzeń, tj. awarie, nieplanowane odstawienia. Powstanie również możliwość optymalizacji handlowej źródeł energii zależnych od warunków pogodowych (jak np. farmy wiatrowe) oraz elastycznego reagowania przez odbiorców końcowych oraz Podmioty Odpowiedzialne za Bilansowanie na zmiany zapotrzebowania.

Wraz z nowym okresem rozliczeniowym dotyczącym handlu uprawnieniami do emisji CO₂ (2013-2020) zacznie funkcjonować prawdziwy rynek tego gazu. TGE nie zamierza beczynnie czekać i już dziś chce być na nim aktywna. - *Komisja dąży do tego, żeby uprawnienia do CO₂ w pewnym sensie traktować jako instrument finansowy, czyli żeby największe części były sprzedawane i kupowane na giełdach, na rynkach zorganizowanych. Chcemy na tę potrzebę odpowiedzieć i – wspólnie z NASDAQ OMX, która handluje CO₂ – chcemy rynek wtórny CO₂ uruchomić już w tym roku - mówi Grzegorz Onichimowski o podejściu Komisji Europejskiej do handlu uprawnieniami.*

Zdaniem prezesa TGE, nowy model energetyki, który zostanie oparty na lokalnych mikroźródłach, nie stoi w sprzeczności z korporacyjnym charakterem handlu energią za pośrednictwem giełdy. Dzięki działalności nowoczesnych firm innowacyjnych, wspierających tego typu inicjatywy, będzie możliwe przenoszenie nadwyżek energii produkowanej na własny użytek, za pośrednictwem lokalnych rynków na poziom giełdowy. Jednak temat ten jest jak na razie w Polsce w większym stopniu przedmiotem teoretycznych rozważań, niż rzeczywistego handlu. □

W opracowaniu wykorzystano materiały źródłowe Towarowej Giełdy Energii S.A.